



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



na to, żeby pod siemią wileńską rozumiano tylko ściśle Litwę centralną, nie obejmowano nią tak bliskich sąsiadów z Wilnem i Lidy i Bracławia.

Takie zrozumienie tej części rezolucji zgodne jest również z utępem końcowym, w którym Szym wayna rząd, żeby po porozumieniu się z gen. Żeligowskim skierował swe wysiłki ku powołaniu dla całego obszaru gospodarczo i komunikacyjnie związanego, jednolitej i przejściowej administracji. Nie można przeto do zrozumienia sztucznego terenu Litwy środkowej. Wstawa z dnia 4 marca 1921 r. ma jednak ten skutek, że bez zgody Sejmu nie może być zarządzone głosowanie na terenie dwóch powiatów brzesławickiego i lidzkiego.

Stan zaś obecny stosunków z Litwą kowieńską nie pozwala na przeprowadzenie wyborów w sieniach z ludnością polską, leżących w pasie neutralnym i po za linią demarkacyjną w Wileńszczyźnie. Nie porzucając tej myśli, rząd zwraca

się obecnie do Wysokiego Sejmu z prośbą o udzielenie tej próby w stosunku do powiatów lidzkiego i brzesławickiego. Jak już przedstawiłem, konkretnym jest przeprowadzenie wyborów na szerszym terenie z motywów prawnopaństwowych.

Ale i względy inne przemawiają za tem, że byłoby rzeczą niepożądaną i niebezpieczną i dla ludności Wileńszczyzny krzywującą, gdyby ustalono się poglądy, iż istnieją dwie strony siemi wileńskiej: jedna bezsporna, bardziej polska, druga zaś bardziej sporna, która ma dopiero zdecydować o swoim stosunku do Polski, a w której właśnie znajduje się Wilno. Polakość Wilna jest również pewna, jak Lidy lub Bracławia i gdybyśmy tylko swoje własne przekonanie brali za podstawę głosowania, wszelkie konsultacje i wybory w Wilnie byłyby zbyteczne.

Następnie po premierce przemawiał pos. Głębiński, Dąbki, Daszyński, poczem dyskusję przerwano.

nych, Harding, podpisał dzisiaj popołudniu o godz. 4 deklarację, w której ogłoszono pokój między Niemcami a Ameryką.

**Zwrot materiału kolejowego.**

Berlin. Piśmie niemieckie donoszą, że zgodnie z postanowieniami Traktatu Wersalskiego, Niemcy wydały w ciągu października 543 wagony kolejowe Francji, która wogóle do tej pory otrzymała od Niemiec 6,210 wagonów państwowych i 405 wagonów, stanowiących własność prywatną. Belgja otrzymała do dn. 31 października 5,000 lokomotyw i 150,000 wagonów kolejowych.

Niezależnie od tego komisja odszkodowań postanowiła, iż Niemcy mają zwrócić Jugosławii 400 walców lokomotyw i 30 maszyn, oraz 2,200 wagonów towarowych samkolejowych i 1,700 otwartych. Dostawa ma być uskuteczona od marca do czerwca r. 1922. Wartość materiału kolejowego, jaki Niemcy mają dostarczyć do Jugosławii wynosił, według obliczeń rzeszowianców 1,700 milionów marek niemieckich, które będą policzono Niemcom na rachunek odszkodowań wojennych, należnych Jugosławii.

**Aresztowanie komunistów poznańskich.**

Posnań. „Dziennik Posnański” donosi z rozporządzenia prokuratorji za agitację przeciw państwowej arresztowani zostali przywódcy komunistów poznańskich Babst, Zampowski, Plekalewski i Warkocz.

**Ostatnie wiadomości.**

**Rokowania polsko-niemieckie**

Genewa 17 11 ETE. Przewodniczącym w rokowaniach gospodarczych polsko-niemieckich mianowany został szwajcar Calonder.

Berlin 17 11 ETE. „Local Anzeiger” donosi, że w przyszły poniedziałek odbędzie się w Genewie pierwsze przedstępne rokowania polsko-niemieckie w celu przygotowania dalszych rokowań. Za stronę Niemiec weźmie w nich udział Schipper i Lewald.

**Nansen w Warszawie.**

Warszawa 17 11 E. T. E. Wczoraj przybył do Warszawy wybitny komisarz Ligi Narodów do spraw wyżywienia Rosji, anatomij podbrzońki podległowy Frydolf Nansen.

**Sympatje sultan. Specjalne wyróżnienie posła polskiego.**

Konstantynopol 17 11 E. T. E. — Dzienniki tureckie donoszą: Na uroczystej audjencji przedstawiciel państwa zagranicznych sultan zwrócił specjalną uwagę na przedstawiciela Polski, posła Baranowskiego i polecił wyrazić mu uczucie sympatji dla Polaków.

**Parowozj z Rosji.**

Warszawa 17 11. E. T. E. Na posiedzeniu polsko-rosyjskiej komisji rozrachunkowej delegat rosyjski zawiadomił, że Rosja może oddać Polsce 220 parowozów. Powstaje tylko kwestja, w jaki sposób Polska może przetrwać te parowozy, wśród których znaczna część należy do typów starszych.

**Odjazd posła.**

Warszawa 17 11. E. T. E. Rząd sowiecki udeślił telegram p. Zygmu. Stefańskiemu, mianowanemu posłem polskim w Moskwie. Pozał w tych dniach odjedzie do Moskwy.

**Oszczędność polaków w Danji.**

Warszawa 17 11. E. T. E. Emissarj polscy w Kopenhadze przestali do kraju swa oszczędność za rok ubiegły w ogólnej sumie 1,521,317 koron duńskich (około 600 milionów mk. polskich).

**Powrót Askenazego.**

Warszawa 17 11. E. T. E. Delegat polski przy Lidze Narodów, prof. Askenazy przybył do Warszawy i odbył posłuchanie u Naczelnika Państwa oraz przydzielenie ministrów Panikowskiego.

**Ludność Polski.**

Warszawa 17 11. E. T. E. Urząd komunikacji, że ogólna liczba mieszkańców państwa polskiego wynosi 26,940,000. Z tego na Górną Śląsk przypada okrągu 970,000.

**Zapłać i Polska.**

Paryż 17 11. E. T. E. Rada Ambasadorów pod przewodnictwem Cambona

ustallila koszt utrzymania b. cesarza Karola Habsburga i jego rodziny. Komisja utrzymania będą rozdzielone pomiędzy państwa sukcesyjne. W ten sposób części kosztów utrzymania Habsburga spadnie na Polskę.

**Bézelne ztorzeczenia**

Berlin 17 11 ETE. W ub. wtorek studenci uniwersytetu berlińskiego urządzili demonstrację przeciw decyzji genoskiwej w sprawie G. Śląska.

**Fala drożyny w Niemczech**

Berlin 17 11 ETE. Sztuktem gwałtownej zwyżki kursu dolara, który podniósł się z 240 do 339 mk. niem., droższyna w Niemczech waranta z każdą godziną. Rząd zamierza przedsięwziąć energiczne środki zaradcze przeciw wykwolowi i wywozowi towarów za granicę. Urzędy graniczne otrzymały już stosowne polecenia, wamocniono też straż na pograniczu.

**Powstanie na Podolu**

Lwów 17 11 ETE. Lwowska „Gas. Por.” donosi, jakoby powstańcy ukraińscy w sile 300 ludzi opanowali stowoz Kamieniec Podolski, wstrętnawszy od strony granicy rumuńskiej.

**KRONIKA.**

Jedną z bardzo poważnych bolączek naszego życia państwowego jest los kilku tysięcy zdemobilizowanych oficerów, którzy po sześciolatnim życiu wojskowym zostali wyrzuceni na bruk bez żadnych prawie środków, ani przygotowania do życia samodzielnego.

Dla naradzenia się nad sposobami przyjęcia z pomocą tym, co przeszłą swą ja ocaleni naszą Ojczyznę w chwilę, gdy nieprzyjaciele nasz gołdził na Jej niepodległość, w ub. czwartek w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, odbyła się konferencja z przedstawicielami prasy, mająca na celu poinformowanie społeczeństwa o losie szdemobilizowanych oficerów.

Pomoc rządowa dla nich jest za mało wydatna a, niestety, inicjatywa prywatna dotychczas w tym kierunku również za mało szkodliwa. Utworzony inicjatywj rząd oddział pomocy dla szdemobilizowanych oficerów, posiadający liczne oddziały w całym kraju, nie może podoleć swemu zadaniu. Zresztą nie jest on instytucją filantropijną, przeznaczoną jedynie na wypłacenie szalików pieniężnych, ale przedwzrostkiem organem pośredniczącym i ułatwiającym znalezienie pracy.

To zaś właśnie napotyka na dzie trudności w obecnych warunkach, które ostatecznie spowodowały, że bardzo wielu byłych oficerów niema propositu dochu nad głową i środków utrzymania.

Wojna tyloletnia przerwałszy wielkich studia, uczynić z nich obecnie może być wykołofeków żyjących.

Społeczeństwo nie powinno pozwolić aby posiadł na marne najjaśniejszy kwiat naszej młodzieży i winno wziąć w swoje ręce inicjatywę-jak najintensywniejszej pomocy dla szdemobilizowanych oficerów.

Apel Ministerstwa Spraw Wojskowych w sprawie zgłaszania wakujących posad dla szdemobilizowanych oficerów powinien trafić do serca i rozsądku całego społeczeństwa.

Pamiętajmy o tem, że jest to jedna z naszych najwęższych obowiązków społeczeństwa dać im z pomocą w tej lub w innej formie.

Lwy to również w interesie kraju, które powiększać liczbę wykołofeków żyjących, lecz dalekim tym ludzom do natchnienia odpowiedniej szajki, by nie smarowali swego pełnego energii życia, lecz w dalszym ciągu na innem polu pracy pracowali dla dobra Ojczyzny.

**— Ceny wyrobów tytułowych.**

Ustanowione przez generalną dyrekcję monopolu tytułowego ceny wyrobów tytułowych, w najbliższej przyszłości, t. j. co najpóźniej do Nowego Roku, kiedy kończą się kontrakty z fabrykami, nie będą zmniejszone. Spowodowane to jest okolicznością, iż większą część ceny wyrobów tytułowych stanowią opodatowane, które Skarb nie obniżył przez wzgląd na stan finansów Państwa. Pozostała część ceny stanowią koszty produkcji, które mimo stanienia surowca nie uległy zmniejszeniu z powodu równowagi znaczniejszego podrożenia robocizny.

**Gdańsk a sprawa Śląska.**

Gdańsk. W. m. Gdańsk, interesując się umową gospodarczą Górnego Śląska z Niemcami zwrócił się do rządu polskiego z następującą notą: „Senat w. m. Gdańska uprasza rząd polski: 1) Na podstawie art. 2 konwencji polsko-gdańskiej z d. 9 listopada o zastępstwo wolnego miasta przy rokowaniach z Rzeszą niemiecką w sprawie dostarczenia ma węgla i produktów kopalnianych 2) O uwzględnienie podczas tych rokowań postanowień ustychnych części umowy z dn. 24 października 1921 r., dotyczących zapatrywania wolnego miasta w materiały

opalowe i surowca. 3) O odbycie narady z senatem przed zawarciem umowy, zgodnie z art. 6 konwencji z dn. 1 listopada 1921 r. 4) Odczytanie takiej samej narady przed ewentualnym zawarciem umowy gospodarczej z Rzeszą niemiecką. Dla uniknięcia wątki i skutecznej obrony interesów wolnego miasta uprasza się jednocześnie rząd polski o zesłanie na udział w rokowaniach przedstawiciela gdańskiego, na wzór metody stosowanej podczas pertraktacji o sprawach transytowych.

zamówieniu prasy ministrów Hara. Co do konferencji waszyngtońskiej Takahashi wyraził przekonanie, że konferencja doprowadzi do pomyślnych rezultatów. **Zagranicznj przedsięwzięciory w Rosji**

Moskwa. Do Petersburga przybyła grupa niemieckich przedsięwzięciory, którzy zaproponowali petersburskiej radzie ekonomicznej dostarczenie nasion, przyborów telefonicznych i pomoc przy rekonstrukcji starych i budowie nowych kamienio. Propozycję przyjęto. Później przybyła grupa amerykańskich inżynierów i administratorów amerykańskiego Tow. maszyn rolniczych. Towarzystwo ma wnoszyć fabrykację maszyn na byłych swoich południowo-rosyjskich fabrykach na zasadach koncesji.

**Jak Ameryka radzi sobie z armija bezrobotnych?**

Rząd Stanów Zjednoczonych, na niedawno odbytej konferencji w sprawie olbrzymiego bezrobocia nie przyjął na siebie żadnych obowiązków w stosunku do posobawionych pracy. Nie chcąc powiększać budżetu państwowego olbrzymimi wydatkami na „sąpomogli bezrobotnym, rząd zwolnił te obowiązki na zarządk miast.

Miasta zatem będą musiały, podjąć walkę z bezrobociem i dać zatrudnienie blizko 4 milionom ludzi. Abyby dostarczyć pracę dla wszystkich, miasta poniosą olbrzymie wydatki, wyrażone w setkach milionów dolarów. Zamierzony jest plan utworzenia wielkich robót publicznych, jak budowie domów, brukowanie i przeknoważenie ulic, zakładanie rur wodociągowych i kanalizacyjnych.

Rząd przynagle miasta do jak najszybszej akcji ze względu na możliwe niepokole ze strony posobawionych pracy i zarobków w robotniczych.

**W sprawie niemieckich fabryk broni.**

Berlin. Urząd dla spraw zagranicznych wystosował do gen. Nallata notę w sprawie niemieckich fabryk broni. Nota oświadcza, iż zupełnie przekształcenie tych fabryk zarządzone jest od dłuższego czasu. Urząd zagraniczny twierdzi dalej, iż już od dłuższego czasu fabryki nie wyrabiają żadnych materiałów wojennych. Wobec tego, że przekształcenie fabryk nastąpiło pod kontrolą Komisji międzywojskowej—która nie podnosiła żadnych żądań, rząd niemiecki zwraca się z prośbą o udzielenie niektórym zakładom pozwolenia na fabrykację broni palnej myśliwskiej i amunicji, oraz na wyrób kolodjum i nitrocalulosity na filmy i sztuczne skóry.

**Pokój między Niemcami a Ameryką.**

Berlin. Prezydent Stanów Zjednoczo

**Telegramy Włochy a Polska**

Z okazji święta narodowego włoskiego w d. 11 bm., i jako w dniu urodzin króla, nastąpiła pomiędzy Naczelnikiem Państwa i królem włoskim wymiana depesz treści następującej:

Jego Królowaśka Mość, Król Wiktor-Emanuel, Rzym.

Pragnę wyrazić Waszej Królowaśkiej Mości w dniu Jego urodzin, najszczerze moje i całego narodu polskiego powinszowanie oraz życzenia szczęścia dla Waszej Królowaśkiej Mości i Jego domu, chwały dla Jego panowania oraz pomyślności dla szlachetnego narodu włoskiego. (—) J. Piłsudski.

Król włoski nadał w odpowiedzi depesz następującą:

Jego Eksceklencja Józef Piłsudski, Prezydent Rzeczypospolitej, Warszawa.

Dziękuję serdecznie Waszej Eksceklencji za łaskawie nadesłane powinszowania i proszę za swej strony o przyjęcie szczerych życzeń szczęścia dla Waszej Eksceklencji i pomyślności dla narodu polskiego. (—) Wiktor-Emanuel.

**Produkcja kopalń górnośląskich**

Katowice. Produkcja węgla górnośląskiego wynosi obecnie według statystyki urzędu węglowego przeciętnie około 100 tys. ton dziennie.

**Bytom zostanie przy Niemczech.**

Katowice. Miasto Bytom, przyznane Niemcom, starało się o przyłączenie do Polski. Obecnie wiadomość o tych staraniach doszła do niemieckiego wydziału m. Bytomia, który to wydział podjął wielką akcję przeciwko tym staraniom. W licznych protestach wydział zwrócił się do rządu niemieckiego z wezwaniem aby nie pozwolił pod żadnym warunkiem wymianić Bytomia na inną miejscowość. Obecnie nadesła depesza z Berlina, w której b. minister Rzeczy Schiffer oświadcza, że odrzucono wszelkie projekty w powyższej sprawie.

**Rożruchy żywnościowe w Berlinie.**

Berlin. Wczoraj przed południem tłum męczyrsy i kobiet spłądował sklepy żywnościowe w Neukoln pod Berlinem. Przyszło do wielkich zaburzeń, Policja berlińska musiała interweniować w celu przywrócenia spokoju. Straty wynoszą kilka milionów marek.

**Nowy premier japoński**

Tokjo. Takahashi, nowy prezes ministrów, oświadczył, że zgodził się sawoz w supólności z polityką, jaką prowadzi

# CUKIERNIA A. Błaszczynskiego

### Solidaryzując się z ogólnym prądem zniżkowym, obniżyła swoje wyroby o 10 proc.

**Wyniki spisu ludności w Polsce.** Jak wynika z informacji, udzielonych przez dyrektora Gł. Urzędu statystycznego, posła prof. Buske, przeprowadzony spis ludności wykazał w Polsce przypuszczalnie około 27 milionów ludności. Z szeregu powiatów, m. l. i s. kilku wschodni. Malopolski niema jeszcze definitywnych obliczeń.

Skonstatować można ubytek ludności przedewszystkiem w Małopolsce, b. w. w. przeludnienie, w kresach wschodnich. W powiatach o znacznym procencie ludności niemieckiej, wpłynęła na ten fakt emigracja Niemców.

Pow. cieszyński i sąsiadujące malopolskie wykazały przyrost z powodu napływu ludności robotniczej.

Dowodzą bestronności, z jaką przeprowadzono spis, jest fakt, że ze strony ludności niemieckiej nie wpłynęło ani jedno skądś. Spis ten przeprowadzono w sprawie spisu w innych częściach państwa, wykazano zupełną bezpodmiotowość zarzutów.

**Niewystarozajające panny oficerów.** „Przeł. W. ecz.” donosi: Wielu oficerów nie może podoleć bieżącym wydatkom na życie własne i rodzin swoich, gdyż gwałt mają, jak na swój stan więcej niż skromny. To też wyczuwa się wśród nich tendencja zajmowania się pobocznymi interesami, które w uczciwy sposób powiększają ich dochody.

Niektórzy więc z nich, pomyslowo, mając się przemysłowi domowego i zakładają małe fabryczki, jak, na przykład, zabawek dziecięcych, co okazuje się bardzo rentownym zajęciem.

**Łaskawej uwadze władz wojskowych.** Od pewnego czasu ciemniarska na Kulech nawiedzają żołnierze, łamiąc i obrywając gałęzie drzew. Tłómaczą, że potrzebne im gałęzie na ziemi, ponieważ skądinąd ich nie otrzymują.

Doroczni ciemniarscy wobec tych dawałszynych wycofanie jest bezsilny. Gdy nawet bramy cementarne zamknięte, w gimnastykowni „morusy” przedostają się przez mur parkanu, a na protesty doroczni nie zwracają uwagi lub sbywają je kłopotami.

Od prostych żołnierzy, niestety, trudno wymagać zrozumienia całej niestosowności popelnianego czynu. Ale władze wojskowe winny zwrócić na to uwagę i polecić kras nudycielom. Nawalci żołnierzy, ani nawet przynależności pułkowej nie możemy wkazać, gdyż żołnierze, rzecz prosta, konspirują się przecznie. Ostatnio np. wobec doroczcy podawał się za żołnierza 29 ps., który, jak wiadomo, wymaszerał w Częstochowie.

W imię spokoju, należnego grobom, upraszamy prośmy o przedsięwzięcie sądu, kładących „kras samowoli” żołnierskiej, której nie może tłumaczyć brak miotła w koszarach.

**Na kursach samokształcenia.** Klub podoficerów 27 p. p. przy wapiudziale Kola Polak w Częstochowie, urządza w niedzielę dn. 20 b. m. w sali Strazy ognionej zabawę taneczną z wielce uroczelonym programem oraz częścią koncertową orkiestry 27 p. p. Dochód z zabawy przesnacowany na utworzenie Kursów Samokształcenia dla podoficerów 27 p. p. Biletu przy kasie. Początek o godz. 8 p. i pół wieczorem.

**Skazanie bandyty.** W ub. wtorek Sąd okręgowy rozpoznawał sprawę Antoniego Kaczmarek, oskarżonego o udział w bandzie Kasprzak, która grałowała w 1919 r. Kasprzak przez dłuższy czas ukrywał się w Niemczech, skąd po powrocie został aresztowany.

Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał oskarżonego na 3 lata ciężkiego więzienia i pozbawienie praw obywatelskich.

**Walka z wyzyskiem.** Komitet aprowizacyjny m. Warszawy rozpoczął systematyczną walkę z panoszącą się na tutajjszych rynkach żywnościowych i sklepikach drożyzną produktów spożywczych. Kupcy warszawscy przewyższając w ciągu ostatnich lat do nadmiernej ceny żywności i omijając obowiązujące przesady niechętnie godzą się na redukcję swych dochodów i pragnę nadal albo ogólny wzrost kursu marki, utrzy-

mac ceny na dotychczasowym poziomie. To też zadowoleniam — pisał „Przeł. W. ecz.” należy powitać akcję, jaką rozpoczął tutajjszy komisarjat aprowizacyjny. W ciągu trzech dni, od 9 do 12 b. m. sporządził on czterdzieliś siedm protokołów przeciwko opornym warszawskim kupcom. Z tego 19 protokołów o nadmiernej cenie za nabiał, 6 za mięso, 4 za sianolaki itp.

## Walka z komunizmem w Polsce

Minister spraw wewnętrznych opracował projekt ustawy w sprawie tymczasowych zarządzeń w przedmiocie zwalczania kłownych prześladowstw. Projekt upoważnia ministra, spraw wewnętrznych do wydawania różnych zarządzeń. Objętością one mogą: a) tymczasowo, na przeciąg czasu nie dłuższy niż trzy miesiące, zatrzymywania osób, które podejmują, przygotowują lub popierają działalność antypaństwową, b) wydalanie tych osób z poszczególnych miejscowości lub okręgów z zakazem powrotu, w stosunku zaś do cudzoziemców także wyśledzenie ich z granic państwa, c) wyznaczenie dla tych osób miejsca lub okręgu pobytu z zakazem opuszczania go, d) dokonywanie u osób podejrzanych rewizji i poszukiwań, e) zawieszenie w porozumieniu z interesowanymi ministrami działalności stowarzyszeń i związków, f) konfiskowanie i zawieszenie wydawnictw i czasopism o tendencjach przeciwpaisowych oraz zamykanie odnosnych zakładów drukarskich.

**Za uchylenie się od wojska.** Został aresztowany mieszkaniec Przędzoborska pow. Koneckiego Chilli Frejlich, który całem stałem ukrywał się od wojska w czasie wojny przebywał za granicą w Niemczech.

**Przy kradzieży węgla.** Na stacji Częstochowa zatrzymano Władysława Blerneckiego zam. przy ul. Kule Nr. 21 i Ignacego Mojsa ul. Ciemniarska Nr. 36, którzy w czasie biegu pociągu kradli węgiel.

**Wykrycie kradzieży.** Kradzież mieszkaniowa na szkole Józefa Ostrowskiego została wykryta. Sprawcami kradzieży rzeczy na sumę 370,000 mb. byli: Marta Prędziska zam. na Otwartym Groszu przy ul. Piękną Nr. 23 i Antela Grzebinoga zam. na Otwartym Groszu przy ul. B5 Nr. 9. Skradzione rzeczy sprzedali Jarowi Sztuka zam. w ul. Stanisławów gm. Pszyków pow. Częstochowski, które zostały odebrane i zwrócone poszkodowanemu. Winnych aresztowano.

**Kradzieże.** Postarunek policji państwowej w Kłobucku, doniósł, że skradziono w Pawlikowskiego Piotra 2 krowy, u Glowacza Pawła jedną i u Glowacza Antoniego je dną krowę, wszyscy należą do służby dworskiej w Zagrozu gm. Kamyk.

Z mieszkania Leona Pischmana zam. przy ul. Panny Maryi Nr. 33, skradziono garderobę wartości 116,000 mb.

Z pralni Jany Braumsta przy ul. Waszawskiej Nr. 30, niesłani sprzący sa po mocą urwania kłóci skradli bieliznę wartość 200,000 mb.

11 b. m. na Nowym Rynku Marjanna Ciszewskiej skradziono s kasyka 4,000 mb.

Ze strychu domu Nr. 8, przy ul. Fabrycznej sa pomocą włamania skradziono bieliznę Stanisławie Jastrębskiej. — Sprawców kradzieży, Władysława Spingela i Marjana Kurpłosa ujęto wraz ze skradzioną bielizną.

## Do miłośników sceny Z. Z. K.

Zi wynikię niepromiennie na srodowym ogólnem zebrań Z. Z. K. w sprawie zaproszonych przez Zarząd miłośników sceny pod reżyserją p. Hutyry najmiejsem zarząd przeprosza i dziękuje za wystawienie ostatnich przedstawień, które kasie Z.Z.K. przysporzyły okazały dochód

Za zarząd  
**J. Stawski P. Nowak.**  
**2,000,000** M. ma do wypłaconia biuro, „Re-  
nom” Kościuski 11.

## NADESLANE.

Szanowny Panie Redaktorze!  
W numerze 231 „Gońca Częstochowskiego” wydrukowane zostało ogłoszenie porucznika p. Płatek, w którym został przez niego odsądzony od czci z powodu niedostarczenia mu należytej satysfakcji z rzekomą obrazę jego żony. Ponieważ p. Płatek w sposób dowolny i niezgodny z prawdą Interpretował odpowiedź moich „skudantów”, przeto pozwalam sobie uprzejmie prosić o łaskawe umieszczenie sprostowania niniejszego.

We wtorek 8-go b. m., gdy razem z p. Grabowskim i Celnym stałem przy bufecie w restauracji przy ul. Panny Maryi Nr. 10, niezadowolony chłopiec wywołał mnie na ulicę, mówiąc, że jakaś dama mnie prosi. Wyszedłszy na ulicę, zastałem przed Barem (Aleja 14) jakąś nieznaną, która przyznała się do tego że małe wywołała i, przedstawiając się jako członkini organizacji Ukraińskiej, prosiła o udzielenie jej informacji o tem kto z oficerów brał udział w libacji w Barze w dniu poprzednim i w ogóle co się tam działo. Nie mając o tem najmniejszego pojęcia, Informacji oczywiście udzielić nie mogłem, natomiast powiedziałem podejrzanie co do osoby interpelantki i zażądałem od niej, by bliżej się wylęgitymowała, lecz padła za szybko się oddaliła. Przeto podejrzanie moje jeszcze bardziej wzrosło i zwróciłem się do policjanta z prośbą, by sprawdził jej dowojt osobiste, oraz zbadał sprawę „organizacji ukraińskiej”.

W Komisariacie pańi ta wylęgitymowała się jako żona porucznika Wojsk Polskich Płatek, poczem wraz z zawazanym mężem została zwolniona do domu.

P. Płatek uczuł się urażonym i przystał mi swoich skudantów, którzy odbyli konferencję z mimi pełnomocnikami. Sekundanci p. Płatek oświadczyli moim pełnomocnikom, iż p. Płatek posiada wyższe wykształcenie i jest dobrym szermierzem i zapytali czy ja podobny m kwalifikacją odpowiadam. Na co moi pełnomocnicy oświadczyli, iż ja temu nie odpowiadam.

Tę odpowiedź p. Płatek interpretuje, jakoby powiedział, że jestem człowiekiem bez czci i honoru, co jest niezgodne z prawdą, gdyż tego nikt nie powiedział, a jesto najwyżej osobisty pogląd p. Płatek, za który, jako za publicznie rzucone oszczerstwo, pociągnął go do odpowiedzialności sądowej.

Pojedynekowa komedia, która moim zdaniem nlema żadnych podstaw do rozprawy honorowej, jest może do twarzy p. Płatkowi, bawiacemu się w rykoskosc, ale nie mie m spojzemu obywatelowi mającemu bardziej lojalnie i zgodnie z prawem i sprawiedliwością pojęcie o czci i honorze.

Przyjm Pan, Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy mojego prawdziwego szacunku i poważania.

**Antoni Cielatkowski.**  
Częstochowa, dnia 15 Listopada 1921 r.

PS. Z powodu mej nieobecności w Częstochowie, nie mogłem zaraz nazażnąć po utraceniu się ogłoszenia wyjaśnić tej sprawę publicznie.

Szanowny Panie Redaktorze!  
W związku z polemiką, wywołaną pomiędzy p. Budlickim, a jego lokatorami, pozwalamy sobie na kilka małych uwag celem sprostowania przypisków Rsdakcji.

Je razy jest w „Gońcu” mowa o Ustawie o ochronie lokatorów, zawsze łączy się ją z (smutnej) czy błogiej pamięci) rządami Moraczewskiego. Jestto błąd, który raz na zawsze sprostować należy.

Pierwsza Ustawa o ochronie lokatorów wydana została w Polsce przez Radę Regencyjną w dniu 4 Września 1918 roku i ogłoszona w Dzienniku Praw Królestwa Polskiego z d. 10 Września 1918 roku za Nr. 10, a więc: w czasie, gdy okupanci jeszcze mocno w Polsce siedzieli, a p. Moraczewski ani śnił o tem, że kiedyś do władzy dojdzie.

Decret, opracowany przez Moraczewskiego i ogłoszony w dniu 25 Stycznia 1919 r. w Dzienniku Praw Nr. 8, jest tylko przeróbka wyżej wymienionej Ustawy, zastosowana do zmienionych warunków. W dalszym ciągu prawo o ochronie lokatorów uległo modyfikacji, gdyż już po upływie 5 miesięcy, a więc dnia 1 Lipca 1919 r. w Dzienniku Praw

Nr. 52, wyszła nowa Ustawa o ochronie lokatorów, uchwalona przez Sejm Ustawodawczy. Ta Ustawa zachowała swą moc przez półtora roku do 1 Stycznia 1921 roku i ustąpiła miejsca nowej Ustawie, ogłoszonej w Dzienniku Ustaw Rz. P. Nr. 4 z 1921 r., która zachowuje swą moc do chwili obecnej.

Jak widzimy, p. Moraczewskiemu nie można przypisać ani winy ani zasługi Ustawy o ochronie lokatorów, gdyż istniała ona przed nim, istnieje i po nim, a Dekret w redakcji Moraczewskiego istniał wszystkiego 5 miesięcy w ciągu całego czasu, jaki nas dzieli od przyszłości na świat pierwszej Ustawy, i z górą trzech lat.

Co się tyczy utyskiwań na Ustawę, to nie przecyzmy, że, jak każde dzieło ludzkie, nie jest ona doskonałością, a nawet bardzo daleką jest od doskonałości, ale bądź co bądź lepiej z nią, jak bez niej. Nie zapominałmy, że całe niezszczęście nasze pochodzi z braku oszczędności i tej przystawowej polskiej rozrzutności. Wszelkie nawoływania prasy do ograniczenia się i oszczędności są głoszone, wołającym w puszczy, i nikt o ograniczeniu się nie myśli. Dzięki Ustawie o ochronie lokatorów, dość liczna klasa ludzi nie nie robiących zmuszona została nauczyć się trochę oszczędności.

Właściciele domów mówią szeroko o swej obywatelskości, identyfikują niemi Państwo ze swą osobą na wzór Ludwika XIV, który twierdził: „L'etat c'est moi”, mówią o waleńiu się domów itd. Ale wiemy bardzo dobrze, że to są tylko hasła demagogiczne, pod które kryje się chciwość i drapieżność. Wiemy o właścicielach domów, który lokatory proponują remont bramy i domu swoimi kosztem, a ci uporzyciwe pod różnemi pretekstami odmawiają. Dlaczego? Bo jak zebrał wystawia swe łachmany na pokaz dla wzbudzenia litości, tak i ci panowie uorawiają sabotaż, wystawiają swą krywę na widok publiczny. Bo nie o utrzymanie domów w należytym porządku im chodzi, lecz o być panami życia i śmierci swoich lokatorów, o chęć obrócenia ich w biały murzynów i rozbijania się kosztem niedziśkierkich mas ludowych po różnych zagranicach i ubierania swych żoi i córek w jedwabie i koronki.

Niech dżiś Ustawa o ochronie lokatorów będzie zniesiona, a za miesiąc marka polska spadnie o 100 proc., w tymże stosunku podalesie się drożyzna, gdyż krajowi przybędzie odrazu zastęp ludzi, żyjących budżą pracą i nie krapujących się żadnemi wydatkami. Import jedwabiu, mydła toaletowych i perfum odrazu wzrosnie do niebываłych rozmiarów, a w tym samym stosunku wzrosnie w kraju nędza, która zawsze jest poprzedniczką ansrchji.

Rozumiemy, że właściciele domów krzywym okiem patrzą na to, że są inne klasy ludzi nie nie robiących, a jednake tuczących się kosztem ogólniej nędzy; pod tym względem jesteśmy z nimi solidarni i uważamy, że należy i na inne klasy ludzi tego rodzaju znaleźć sposoby, ale nie zgodzimy się, by dla tego powodu zniszczyć i to, co już w tym kierunku osiągnięto.

Na wagać się domy są inne sposoby poza zniesieniem Ustawy o ochronie lokatorów, a nawet z Jona naszych Stowarzyszeń lokatorskich wpłynął nie jeden projekt w tym kierunku, co, kiedy rząd nasz ignoruje wszystko, co pochodzi od samego społeczeństwa i woli zawsze swoje własne najgorsze projekta, niż najlepsze, których autorstwem osam poszczycić się nie może. Jeżeli Szanowna Redakcja utyczy nam spisać Swego poczytłego organu, to chętnie przedstawimy memoriał naszej centrali w sprawie uregulowania sprawy mieszkaniowej i czytelnicy przekonają się, że ponosi odpowiedzialność za zaogucenie stosunków pomiędzy właścicielami domów, a lokatorami.

Nasze stanowisko jest lojalne i ugodowe i zwracamy się do pp. właścicieli domów z prośbą w imię dobra kraju, w imię patriotyzmu, o którym tak wiele mówią, by zaprzestali swej taktyki sabotażowej, która ich do celu nie doprowadzi. Ustawa o ochronie lokatorów jeszcze bardzo długo istnieje musi, co najwyżej może uleść modyfikacji, ale zniesiona nie będzie, wszelki więc upór z ich strony jest tak dla Państwa, jak i dla nich samych bardzo szkodliwy.

Zarząd Stowarzyszenia Lokatorów miasta Częstochowy.  
Częstochowa, dn. 14 Listopada 1921 r.

# Teatr „ODEON”

Program od wtorku dn. 15-go do niedzieli dn. 20-go Listopada 1921 roku.

Sensacja! Wielki 2-u godzinny program! Sensacja!  
Najwybitniejszy obraz sezonu!

# Tragedja Księżny Gagarin

Niezrównany pod względem treści i wykonania, dramat żyłowy w 6-ciu wielkich aktach.  
W roli księżny Gagarin, słynna

# M I A M A Y

U W A G A: Ostatni seans o godzinie 9-ej wieczorem.

# Teatr „PARYSKI”

Program od czwartku dnia 17go Listopada r. b. i dni następných.

# ROMANS WIELKIEGO KSIĘCIA X.

Wzruszający dramat w 5-ciu wielkich aktach.  
W rolach głównych gwiazdy kinematograficzne

**N. Lisienko, Bakszejew, Panoff i Rimskij.**

- 1) Aleksy Orłow, zrujnowany arystokrata. — 2. Poznanie Soni z wielkim księciem. — 3. Miry Raszydze Intrygi.  
4) Zabójstwo i śledztwo. — 5) W blasku miłości.

Anonsi W następną zmianę programu demonstrowany będzie wspaniały obraz p. t. „Miłość, młodość i cześć”.

## Dr. STEFAN PURSKI

Kilińskiego № 4.

Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 10-ej rano i od 5 — 7 po poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

## Dr. Wł. KAHL

Choroby kobiece skazzeria wewnętrzna.

Przyjmuje od godziny 1—4-ej po poł. ul. Dąbrowskiego Nr. 6 (Szkoła) II piętro.

## Dr. med. E. Petrykat

Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej w sobotę od 5 do 8-ej po poł. ul. Wł. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

## Dr. Józef Kluczewski

Specjalista w wyznaczeniu kłębki skazzeria, ginek. w Łazanie  
Al. 32 parter, prawa oficyna  
Przyjmuje chorych od 9—10 i 4—6 pp.

## Dr. Stefan Kon

Specjalności

skazzeria i choroby kobiece  
ulica Kościuszki Nr. 16 tel. 493.  
Przyjmuje od 4—6 po południu.

## MICHAŁ GREJNIEC

lekarz - dentysta  
ul. Panny Marii № 10.  
Telef. Nr. 266.  
Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 2-7 wlec

## PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

ul. Panny Marii 21 (obok Teatru Paryskiego)  
Choroby weneryczne i skórne  
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł.  
Pisze od 12—1 w południu.

## Dr. med. Julian LIPIŃSKI

Choroby wewnętrzne i zaleceń  
Przyjmuje codziennie od godz. 2-4 po poł.  
z ul. Panny Marii № 1, II piętro.

## Najtaniej!

Fapa Smoła Gips Cement Pak Szkieł Smoła drzewna terpentyna  
Smar do wozów czarny Smar do wozów żółty Olej Huszcz, Tovitola Cegła i glinka ogniotru. Płyty piekarskie Wągiel drzewny Farby i lakiery Artykuły chem.-techn.

## D. BERKOWICZ

Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 48.  
Telefon Nr. 406.

## Do fabryki guzików drzewnych

potrzebny

# MISTRZ

do ustawienia kompletów i do ostrzenia noży.

Zgłoszenia przyjmuje

## „CARROSIN” fabryka guzików

POZNAŃ, ul. Wenecjańska № 17.

## KALENDARZE NA ROK 1922

MARYAŃSKIE

bloczki większe i mniejsze terminowe, ściennie i kieszonkowe wysyła najtaniej

JÓZEF HLAWSKI w Sosnowcu, ul. 3-go Maja Nr. 4.

## HANDEL WIN i towarów kolonialnych

# M. SZYBOWSKI

I-sza ALEJA № 14.

Poleca: Grzyby suszone.

## DRUKARNIA

# F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w Częstochowie, II Aleja № 38.

WYKONYWA:

wszelkie druki, koperty, blankiety, table, kszątki do nabożeństwa, broszury, afisze, kiepsydry, bilety wizytowe i t. p.

## Ból głowy i migrena

usuwają natychmiast znane proszki

Z KOGUTKIEK

## Migreno Nervosin

aproszki apteki i składki apteczne.

NOWOOTWORZONA

## Fabryka Kajetów CZEKALIŃSKI i S-ka

w Myszkowie, ul. Kościuszki 38

poleca największy wybór kajetów szkolnych po cenach najprzystępniejszych.

## EPILEPSJA

(choroba 5-iego WITA)

Zmniejsza siłę i ilość ataków tonusyjnych, a przy dłuższym zastosowaniu usuwa te choroby kryzysowe „NOVOPILEPTOL” z kogutkiem  
Ządać w aptekach i składkach aptecznych. Wyrób apteki A. Gąsackiego w Warszawie.

## Nowootworzony ZAKŁAD KRAWIECKI KAZIMIERZA ŻEBKA

w Częstochowie, Krakowska 32.  
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące. Ceny przystępne.

Niebywała okazja taniego kupna u M. Czestochowskiego

w II Aleji Nr. 25  
Po cenach znanych Barchany fiandele, baje, welony, płotna i inne towary. Pamiętajcie adres:

M. Czestochowski II-ej Aleja Nr. 25 obok Kościuszki. Męskie materiały na ubranie i pała.

Sprzedaj trykotaryj/wielnionych duży wybór rękawiczek i t. p. II Aleja 31 Leppa

Kartofle  
tanie do sprzedania Kościuszki 49 i Kilińskiego 2 Spółnia

Fortepian  
Mühlbacha nowy, ton silniejszy sprzedam Kościuszki 13 m. 1

Sprzedam  
posesję przy ul. Warszawskiej, 3 mieszkanie, sklep i pole za 1 i pół miliona, 2 posesje przy ul. Warszawskiej za 3 miliony  
przytem inne kupna i sprzedaże. Wład ul. Warszawska 83 Zyskowski podrednik lub restauracja Warszawska 3 w niedzielę i święta nie przyjmuję

Zgubiono  
paszport za imię Heleny Dawidowicz

Młoda  
francuska udziela lekcyj francuskiego języka Oferty w Adm. Gocna

Zgubiono  
kartę odroczenia wyd. przez P. K.U. wjeżdż. ofaz paszport za imię Józefa Galarziaka

Sprzedam  
sklep spożywczy Nowokielecka Nr. 38.

Do sprzedania  
naczynia szlarskie III Aleja 71 w Nowohowski

Do wynajęcia  
pokój w nim kuchnia, komora wraz z remontem z góry do 1-go września 1922 r. Dzika 35

Najlepsza rada NIKT z kupujących nie powinien wplewać zrobić zakupów zanim nie zajdzie do firmy J. Brasińskiego Kościuszki 10-a w podwórzu gdzie najtaniej i najlepiej każdy kupić może wszelkie płotna Widzewskie i inne welony, bostony, batysty i tamtamy w naszym wyborze chustki kapy i firanki oraz wszelkie inne towary.